

Wyrok sprostowano postanowieniem z dnia 24 lipca 2017 r, poprzez wpisanie, zamiast dotychczasowych oznaczeń stron, w oznaczeniu powódki: „ (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S.”, a w oznaczeniu pozwanej: „Gminie M. z siedzibą w M.”.

Kierownik Sekretariatu

VIII Wydziału Gospodarczego

J. Ż.

Sygnatura akt VIII Ga 90/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

Przewodniczący - SSO Leon Miroszewski

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2017 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Poczta Polska spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko R. N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 23 lutego 2015 roku

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.952,00 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 czerwca 2015 roku, oddala powództwo w pozostałej części, zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 717,00 (siedemset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450,00 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VIII Ga 490/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2017, sygnatura X GC 620/16, po rozpoznaniu sprawy z pozwu MXL4 spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S., Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił powództwo przeciwko Gminie M. o zapłatę kwoty 2.952,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2015 roku i kosztami procesu, oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600 złotych tytułem kosztów procesu. Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie wykazała, że wykonywała jakiegokolwiek czynności nadzoru w zakresie miejscowego nadzoru autorskiego na podstawie umowy z dnia 24 grudnia 2014 roku o aktualizację dokumentacji projektowej i sprawowanie nadzoru autorskiego. Zdaniem tego Sądu, nadzór określony umową miał polegać na udzielaniu odpowiedzi na pytania postawione przez zamawiającego lub opracowania rysunków uzupełniających i

zamiennych projektu, bez konieczności pobytu wykonawcy na budowie lub w siedzibie zamawiającego, a powódka takich czynności nie wykonała.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, która zaskarżyła wyrok w całości oraz wniosła o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. Naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c. i błędną wykładnię oświadczenia woli zawartego w § 4 ust. 2 umowy z dnia 24 grudnia 2014 roku, przez przyjęcie, że zgodnym zamiarem stron było ustalenie wynagrodzenia z tytułu pełnienia nadzoru autorskiego o charakterze warunkowym, płatnym włącznie w sytuacji udzielenia przez powódkę odpowiedzi albo wykonania rysunku, a nie z tytułu pozostawania w gotowości do wykonania opisanych czynności;

2. Błąd w ustaleniach faktycznych (art. 233 § 1 k.p.c.) polegający na ustaleniu wynagrodzenia ryczałtowego w powołanej umowie o charakterze warunkowym, a tym samym przyjęcie braku wynagrodzenia za pozostawanie w gotowości do świadczenia usług, choć z przesłuchania T. M. i P. S. oraz z dokumentu oferty z dnia 12 12 2014 takich ustaleń nie sposób było wywieść; przyjęciu założenia wskazanego wyżej niezgodnie z istotą wynagrodzenia ryczałtowego; sprzecznym z zasadami logiki i wykładni językowej przyjęciu, że pojęcia „pełnienie nadzoru autorskiego” nie należy rozumieć w sposób szeroki – poprzez pełnienie/sprawowanie określonej funkcji, nie zaś jako „wypełnienie poszczególnych konkretnych czynności nadzorczych”.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Wskazała na okoliczności złożenia oświadczeń woli w umowie stron z dnia 24 grudnia 2014 roku, a w szczególności kontekst celowościowy, który polegał na tym, że pozwana godziła się na wynagrodzenie za konkretne świadczenie, zgodnie z regułą ekwiwalentności świadczeń. Podniosła także, że stroną umowy z powódką była gmina, a więc podmiot, który musi działać zgodnie z dyscypliną finansów publicznych, a więc ich szczególną ochroną i zasadą wydatkowania w sposób celowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Także zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do wykładni umowy stron, dotyczą też kwalifikacji umowy, a tym samym ogniskują się na zagadnieniach prawa materialnego. Tym samym zachodzą wszelkie podstawy do zastosowania przy uzasadnieniu wyroku po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym normy art. 505¹³ § 2 k.p.c.

Nie budzi wątpliwości to, że zagadnieniem niniejszej sprawy jest kwalifikacja umowy stron z dnia 24 grudnia 2014 roku co do nadzoru autorskiego, jaki sprawować miała powódka, będąca autorem zadania projektowego określonego w § 1 ust. 1 umowy. W umowie przewidziano też obowiązek powódki pełnienia miejscowego i pozamiejscowego nadzoru autorskiego, przy czym powódka domagała się w niniejszej sprawie wynagrodzenia z tytułu nadzoru miejscowego za miesiąc maj 2015 roku, w wysokości ryczałtu miesięcznego, wynikającego z § 4 ust. 2 umowy.

Sąd Rejonowy uznał, z jednej strony, że umowa w zakresie nadzoru autorskiego jest umową starannego działania, zaś z drugiej strony, stwierdził, że ryczał przewidziany w § 4 ust. 2 umowy przewidziany jest jedynie w sytuacji wykonania przez powódkę czynności określonych w § 3 ust. 1 umowy.

Ocena ta wskazuje na niekonsekwencję Sądu I instancji. Z jednej strony Sąd ten kwalifikuje wymaganie wobec powódki jako sprowadzające się wyłącznie do jej staranności, co należy zdecydowanie zaaprobować, a z drugiej na obowiązek doprowadzenia przez powódkę do określonego rezultatu. Wprawdzie nie było wymagane oddanie tego rezultatu w celu jego sprawdzenia, a więc nie przewidziano właściwych dla umowy o dzieło czynności oddania i odbioru przedmiotu zamówienia, jednakże należy pamiętać, że nadzór miał być wykonywany jako następstwo przyjęcia do realizacji dokumentacji wykonanej przez powódkę na podstawie § 1 ust. 1 umowy. Trudno zatem w tej specyfice zakładać, że każda odpowiedź na pytanie lub wykonanie rysunku miałyby zostać poddane procedurze odbiorowej.

Odbiór został wszak przeprowadzony co do dokumentacji wykonanej na podstawie powołanego postanowienia umownego.

Niekonsekwencja Sądu Rejonowego przejawia się też w pominięciu odmienności regulacji wynagrodzenia za czynności nadzoru miejscowego i nadzoru pozamiejscowego. Co do nadzoru miejscowego strony przewidziały miesięczne wynagrodzenie ryczałtowe, bez określania ilości czynności tego nadzoru, czy jakichkolwiek jego przejawów (np. bieżących rozmów na temat już znanych inwestorowi szczegółowych rozwiązań projektowych, które trudno byłoby zakwalifikować jako odpowiedzi na oficjalne zapytania w rozumieniu § 3 ust. 1 umowy). Inne było ustalenie w przypadku nadzoru pozamiejscowego – wynagrodzenie określono odrębnie za każdy pobyt na budowie czy w siedzibie zamawiającego, na jego wezwanie. To w tym ustaleniu, a nie w ustaleniu wynagrodzenia za sprawowanie nadzoru miejscowego, przewidziano stawkę ryczałtową za konkretne, jednostkowe świadczenie.

Wreszcie, ocena przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie uwzględniła specyfiki świadczenia nadzoru autorskiego projektanta w procesie budowlanym. Zarówno strony, jak i Sąd, powoływali się w swoich ocenach za względy doświadczenia życiowego. Kierując się więc nimi należy stwierdzić, że nadzór autorski sprawowany przez autora budowlanej dokumentacji projektowej polega przede wszystkim na gotowości udzielania wyjaśnień, rozwiązywania problemów pojawiających się w toku realizacji projektu, rozwiewania wątpliwości, dokonywania uściśleń, uzupełnień lub modyfikacji. Gotowość ta nie jest świadczeniem niewymagającym jakichkolwiek nakładów czy starań. Projektanci nierzadko zajmują się jednocześnie kilkoma zadaniami, o różnym stopniu zaawansowania, wielkości czy skomplikowania. Gotowość wymaga zapewnienia dostępności osób znających konkretny projekt, mogących fachowo i rzetelnie przedstawić konieczne rozwiązanie, zwykle bez jakiegokolwiek zwłoki. Tym samym określenie w § 3 konkretnych czynności miejscowego nadzoru autorskiego nie powinno być traktowane jako wyczerpujące. Sprawujący nadzór nie mógłby na przykład, na podstawie tego przepisu, odmówić telefonicznego rozwiązania wątpliwości, czy potwierdzenia interpretacji dokonywanej w zakresie projektu przez wykonawcę robót (o kontakcie telefonicznym w maju 2014 roku, w celu uściślenia danych geodezyjnych, zeznała świadek P. S.).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że umowę pomiędzy stronami przygotowała pozwana Gmina. Nie negując istnienia niejasności poszczególnych jej postanowień, choćby dotyczących definicji nadzoru miejscowego, należy zauważyć, że treść tego postanowienia nie odpowiadała ściśle treści oferty, a jak wynika z zeznań świadka P. S. i przesłuchania powódki, pojęcie miejscowego nadzoru autorskiego było rozumiane przez powódkę inaczej, niż to ostatecznie zinterpretowała pozwana. Skoro to pozwana formułowała treść umowy, to winna była uczynić to na tyle precyzyjnie, by nie było wątpliwości co do wykładni jej poszczególnych postanowień. Skoro natomiast tego zaniechała, to skutki tego zaniechania nie powinny obciążać powódki.

Jak już była mowa, powiązanie definicji nadzoru miejscowego z postanowieniem o wynagrodzeniu za ten nadzór, przy uwzględnieniu specyfiki tego świadczenia, jako świadczenia starannego działania, pozwala przyjąć, że wynagrodzenie ryczałtowe, przewidziane w § 4 ust. 2 umowy z dnia 24 grudnia 2014 roku, należy się powódce nie tylko niezależnie od tego, ile czynności wskazanych w definicji z § 3 ust. 1 umowy powódka wykonała (co słusznie stwierdził Sąd Rejonowy), ale też niezależnie od tego, czy w ogóle takie wskazane czynności wykonała (co prowadzi do odmiennej oceny, niż dokonana w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji).

Mając na uwadze powyższe należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok zasądzając w całości należność główną, zaś odsetki ustawowe za opóźnienie określając zgodnie z § 4 ust. 6 umowy z dnia 24 grudnia 2014 roku. Powódka doręczyła fakturę dotyczącą dochodzonego wynagrodzenia w dniu 3 czerwca 2015 roku, zatem zgodnie z powołanym postanowieniem termin do zapłaty tego wynagrodzenia upłynął w dniu 17 czerwca 2015 roku. Dalej idące powództwo, właśnie w zakresie odsetek, należało oddalić, natomiast wobec tego, że powódka uległa w znikomej części, należało na podstawie art. 100 k.p.c. obciążyć pozwaną w całości kosztami powódki, na które złożyły się: opłata sądowa w kwocie 100 złotych, koszty zastępstwa radcowskiego w kwocie 600 złotych (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu. Dalej idącą apelację należało oddalić, natomiast stosując

identyczną zasadę rozstrzygnięcia o kosztach należało zasądzić ich zwrot od pozwanej, uwzględniając opłatę sądową od apelacji, oraz stawki obowiązujące w postępowaniu apelacyjnym, tym razem wobec adwokatów (przyjmując jednak zastępstwo adwokata, który był także jednym z pełnomocników powódki przed Sąd I instancji), zgodnie z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.